

Z kroniki naukowej

TEORETYCZNE I METODOLOGICZNE PROBLEMY BADAŃ NAD LUDNOŚCIĄ RODZIMĄ

Pod takim hasłem w dniach 23 - 25 maja 1991 r. odbyła się w Olsztynie polsko-niemiecka konferencja naukowa. Organizatorami spotkania byli: Instytut Zachodni w Poznaniu, Niezależny Ogólnopolski Zespół Socjologów ds. Ludności Rodzimej oraz Ośrodek Badań Naukowych w Olsztynie — gospodarz konferencji.

Wśród uczestników dominowali socjologowie, chociaż nie zabrakło również historyków, etnografów oraz językoznawców.

Nie wszystkie z zaplanowanych w programie referatów zostały przedstawione w trakcie konferencji, nie wszyscy bowiem referenci przyjechali. Absencja ta zubożyła nieco zestaw tematów.

Jako pierwsza wystąpiła dr Bożena Domagała (Akademia Rolniczo-Techniczna w Olsztynie), która odczytała referat pt.: *Przydatność teorii grup etnicznych i teorii narodu w badaniach społeczności pogranicza*. Głównie chodziło tu o koncepcje Ernesta Gellnera, którego książkę niedawno przetłumaczono na język polski. Zagadnieniami teoretycznymi zajęła się też mgr Danuta Berlińska (Instytut Śląski w Opolu): *Metodologia badań nad problemami etnicznymi i narodowymi*, przytaczając rozmaite koncepcje wypracowane na gruncie amerykańskich studiów etnicznych. O możliwościach wykorzystania osiągnięć polskich uczonych mówiła prof. Anna Szyfer (UAM w Poznaniu) w referacie *Teoretyczne i metodologiczne założenia badań nad problematyką tożsamości kulturowej*. Z kolei mgr Teresa Soidra-Gwiżdż (Instytut Śląski w Opolu) wygłosiła referat *Badania nad świadomością narodową ludności rodzimej Śląska Opolskiego — ujęcie teoretyczne*. Mgr Henryk Gallus (Gdańskie Towarzystwo Naukowe) odczytał swoją pracę pt.: *Antynomie autochtonizmu i migracyjności jako problem badawczy na Pomorzu*, poruszany w niej problem ma oczywiście znaczenie uniwersalne. Interesujący referat przygotował przybyły z Niemiec dr Joachim Rogall (Uniwersytet w Mainz): *Mniejszość niemiecka w Polsce — krytyczna analiza zachodnioniemieckich prac o ludności rodzimej obszaru Odry i Nysy Łużyckiej oraz wysiedleńcach z polskiej strefy państwowej z punktu widzenia nauk teoretycznych*. Drugi z niemieckich gości, Gerhard Jakob, podzielił się swoimi uwagami dotyczącymi niemieckich mniejszości w Europie, porównując je z takową mniejszością w Polsce.

Autorzy wymienionych powyżej prac dali wyraz swoim metodologicznym rozterkom. Jak należy badać grupy określone w Olsztynie mianem „ludności rodzimej?” Określenie to było w trakcie dyskusji przez niektórych krytykowane i nie był to jedyny spór terminologiczny na tej konferencji. Nader często powoływano się na uczonych amerykańskich badających żyjące w Nowym Świecie grupy o rodowodzie imigracyjnym. Ich badania są na pewno wielce inspirujące, jednakowoż nie można ich bezkrytycznie naśladować prowadząc studia nad Ślązakami czy Mazurami. W dyskusji wymieniono tu również Polaków: Stanisława Ossowskiego i Józefa Obrębskiego. Amerykańskie studia etniczne postulują interdyscyplinarne po-

dejsie do problematyki etnicznej, w którym uczestniczyć winna przede wszystkim historia, socjologia oraz etnologia. Na konferencji w Olsztynie większość stanowili historycy i socjologowie.

Grzegorz Pełczyński
Magdalena Wojciechowska

POLSKA POMIĘDZY NIEMCAMI I ZWIĄZKIEM RADZIECKIM

Dnia 12 czerwca 1991 r. w Instytucie Zachodnim wygłosił wykład emerytowany profesor amerykańskiego *Georgetown University* Jan Karski. Jego wojenna przeszłość i rola legendarnego kuriera pomiędzy dowództwem polskiego państwa podziemnego i czołowymi politykami zachodnich aliantów zjednały mu powszechny szacunek i autorytet. Od ponad 15 lat prof. Karski prowadzi badania nad sytuacją międzynarodową Polski w latach trzydziestych i II wojny światowej. Plonem jego poszukiwań badawczych w archiwach brytyjskich, amerykańskich, niemieckich i francuskich jest książka o stanowisku wielkich mocarstw wobec kwestii polskiej w latach 1939 - 1945.

W swoim wystąpieniu prof. Karski skupił uwagę na kilku zasadniczych wątkach. Przede wszystkim zanalizował położenie międzynarodowe Polski po przejęciu władzy przez Hitlera w Rzeszy i możliwości zawarcia polsko-niemieckiego sojuszu o charakterze antyradzieckim. Następnie omówił szeroko stosunki radziecko-niemieckie, kładąc nacisk na dążenia Stalina do porozumienia się z Berlinem kosztem Polski, szczególnie widoczne w drugiej połowie lat trzydziestych. W ciekawy sposób nakreślił również relacje polsko-brytyjskie, zwłaszcza w 1939 r. po udzieleniu Polsce gwarancji.

Niektóre tezy zaprezentowane w referacie wzbudziły żywe zainteresowanie zgromadzonych. Na podstawie swoich badań prof. Karski twierdził, że istniejąca spuścizna archiwalna i literatura pamiątkarska nie pozwalają na wysunięcie tezy o agresywnych zamiarach Hitlera wobec Polski przed 1939 r. Jego zdaniem do 6 kwietnia Hitler nie miał zamiaru rozpoczynać wojny, a taką decyzję podjął dopiero pod wpływem negocjacji polsko-brytyjskich. Prof. Karski podkreślił, że kierownictwo III Rzeszy opętane antykomunistyczną obsesją w sojuszu z Polską zamierzało zaatakować ZSRR. Tytułem rekompensaty Polska otrzymać miała Ukrainę. Jednakże warunkiem takiego aliansu miało być przyłączenie Gdańska do Rzeszy i budowa eksterytorialnej autostrady prowadzącej przez „korytarz” pomorski do Prus Wschodnich.

W referacie prof. Karski silnie zaakcentował, że Hitler „kokietując” Polskę jednocześnie pozostawił sobie „furtkę” do rozmów ze Stalinem na temat zawarcia układu o nieagresji i tym samym zneutralizowania ZSRR w obliczu konfliktu z Polską lub mocarstwami zachodnimi.

Wykład prof. Karskiego wywołał szeroką dyskusję. W szczególności zdominowały ją oceny możliwości manewru dyplomacji polskiej trzymającej się „równej odległości od Moskwy i Berlina”. Zgodnie na ogół twierdzono, że sojusz z Hitlerem przyniósłby więcej strat aniżeli korzyści. Polska stałaby się krajem satelickim, gospodarczo eksploatowanym przez III Rzeszę. W wypadku przegranej III Rzeszy spadłyby na nią surowe represje aliantów. Z pewnością do ZSRR przyłączone zostałyby tereny wschodnie, ale ziemie zachodnie pozostałyby w granicach Niemiec.